

RYSZARD MĄCZYŃSKI

KOLEGIUM PIJARÓW W CHEŁMIE  
HISTORIA – ARCHITEKTURA – AUTORSTWO

## WSTĘP

Budynek dawnego kolegium pijarów w Chełmie – ulokowany przy ulicy Lubelskiej, nieopodal kościoła Rozesłania Świętych Apostołów – nie był dotąd przedmiotem głębszej refleksji badawczej (il. 1)<sup>1</sup>. Pojawiały się na jego temat zaledwie wzmianki. Po raz pierwszy – w dokumentach opublikowanych przez Zbigniewa Rewskiego w 1938 roku<sup>2</sup>. Po raz drugi – trzydzieści lat później, w jednym z zeszytów *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, gdzie podano podstawowe informacje historyczne i krótko opisano ówczesny stan gmachu<sup>3</sup>. Wreszcie w roku 1999 wspomniany został w wydawnictwie *L'architettura delle Scuole Pie*,

---

Dr hab. RYSZARD MĄCZYŃSKI, prof. UMK, Katedra Historii Sztuki i Kultury, Wydział Nauk Historycznych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, adres do korespondencji: ul. W. Bojarskiego 1, 87-100 Toruń; e-mail: [r\\_maczynski@poczta.onet.pl](mailto:r_maczynski@poczta.onet.pl)

<sup>1</sup> Publikacje syntetyczne, koncentrując uwagę na dziejach pijarskiego konwentu i prowadzonych przezeń szkołach, z reguły pomijały problematykę zabudowy zakonnej siedziby. Dotyczy to zarówno prac dawniejszych: B. ZIMMER, *Miasto Chełm. Zarys historyczny*, Warszawa 1974, s. 68 n., 97 n., 121 n.; jak i najnowszych: J. TARASZKIEWICZ, *Pierwsze stulecie zakonu pijarów na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1642-1740)*, Gdańsk 2015, s. 50 n.

<sup>2</sup> Z. REWSKI, *Materiały archiwalne do historii budowy kościoła oo. pijarów w Chełmie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 6(1938), nr 3, s. 277 n.

<sup>3</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VIII: *Województwo lubelskie*, z. 5: *Powiat chełmski*, oprac. K. Kutrzebianka, E. Smulikowska-Rowińska, Warszawa 1968, s. 11.

inwentaryzującym rysunki przechowywane w rzymskim archiwum zakonu<sup>4</sup>. Ostatnio zaś, niemal dosłownie za *Katalogiem zabytków sztuki w Polsce*, powtórzono faktografię dotyczącą pijarskiej nieruchomości w komentarzu do edycji *Opisów i widoków zabytków w Królestwie Polskim* Kazimierza Stronczyńskiego<sup>5</sup>. Do tej pory wszakże nie podjęto próby skonfrontowania planów z realizacją, nie próbowano także sięgnąć do rękopiśmiennych źródeł zachowanych w Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie.

Tylko tam bowiem mogły się ewentualnie zachować jakieś informacje czy wskazówki na temat zabudowy *Domus Chelmensis Scholarum Piarum*. Na zasoby rodzimych archiwaliów trudno bowiem liczyć, skoro w Archiwum Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów w Krakowie nie ocalały żadne przekazy dotyczące tej placówki. To oczywiście skutek kasat oraz późniejszego rozpraszania i niszczenia pijarskiego mienia. Namacalny tego dowód stanowią choćby owe rękopiśmienne materiały opublikowane przed II wojną światową – o kapitalnym wprost znaczeniu, bo są to kontrakty zawierane przez rektorów Szkół Pobożnych w Chełmie z różnymi artystami i rzemieślnikami – które Zbigniew Rewski nabył, jak sam wspominał, w handlu antykwarecznym w Warszawie, rozpoznając w nich trafnie „fragment archiwum budowlanego tego klasztoru”<sup>6</sup>.

Dotychczasowe ustalenia odnoszące się do historii kolegium pijarskiego w Chełmie warto przytoczyć za autorkami *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*:

Pierwotne wzniesione 1668-1672 z fundacji Mikołaja Świrskiego, biskupa sufragana chełmskiego, drewniane. Następne murowane przed 1714, przebudowane i powiększone po 1720 przez architekta Dominika Bellottiego, jednakże nie według jego projektu, przy współpracy muratora Jana Rosochalskiego (od 1726). Po kasacie 1864 zamienione na gimnazjum rosyjskie, później częściowo plebanię, mieszkania i muzeum. Kilkakrotnie gruntownie restaurowane, ostatnio 1964-1966, wówczas niektóre pomieszczenia przekształcone i adaptowane na cele muzealne<sup>7</sup>.

---

<sup>4</sup> *L'architettura delle Scuole Pie nei disegni dell'Archivio della Casa Generalizia*, red. N. De Mari, M.R. Nobile, S. Pascucci, Roma 1999, s. 347 n. Pozycję katalogową dotyczącą Chełma opracowała Hanna Samsonowicz.

<sup>5</sup> *Kazimierza Stronczyńskiego opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844-1855)*, red. J. Kowalczyk, t. 5: *Gubernia lubelska*, oprac. J. Teodorowicz-Czerepińska przy udziale G. Michalskiej i J. Studzińskiego, Warszawa 2014, s. 285. Sam Stronczyński nie wspominał o budynku chełmskiego kolegium.

<sup>6</sup> Z. REWSKI, dz. cyt., s. 277.

<sup>7</sup> *Katalog zabytków sztuki*, s. 11. Różne późniejsze popularne publikacje wiernie powtarzały i upowszechniały te ustalenia, np.: Z. LUBASZEWSKI, *Zabytki Chełma. Architektura*, Chełm [b.r.],

W toku dalszych wywodów przyjdzie zweryfikować niektóre podane tu informacje.

Rozważania nad gmachem kolegium chełmskich pijarów nie byłyby może tak frapujące, gdyby nie zachowane doń rysunki projektowe. Obecny bowiem stan budynku, wielokrotnie modernizowanego i odnawianego w różnych czasach, nie wzbudza nadmiernych uniesień estetycznych. Dopiero więc zrekonstruowanie jego dziejów, refleksja nad pierwotnymi rozwiązaniami formalnymi i funkcjonalnymi, a przede wszystkim wskazanie osób twórczo zaangażowanych w powstanie gmachu winno przywrócić mu należne miejsce w dziejach polskiej architektury.

\*

W Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie zachowały się dwa rysunki odnoszące się do pijarskiego kolegium w Chełmie<sup>8</sup>. Zdają się stanowić komplet, który miał rzymskiemu zwierzchnikowi zakonu udokumentować poczynania budowlane prowadzone w odległej Rzeczypospolitej. Świadczy o tym dobór przedstawień – widok aksonometryczny budynku oraz rzut poziomy jego przyziemia – wykonanych tuszem z barwną podmalówką na dwóch stronach jednej karty papieru o wymiarach 23,0 x 36,5 cm (il. 2, 3). Abrysy opatrzone zostały podziałką liniową, bez podanych wszakże oznaczeń miary, oraz wykreśloną różą wiatrów wskazującą kierunki świata. Rysunki sporządzono dość starannie, lecz nie bez rozmaitych uchybień. Za jedno z nich należy uznać posługiwanie się nadmierną ilością tuszu, powodujące przenikanie poszczególnych kreślonych kształtów na drugą stronę, co skutkowało silną, a niezamierzoną ingerencją w ich ostateczny wygląd<sup>9</sup>.

Zaprojektowany budynek kolegium pijarskiego miał być skierowany frontem ku wschodowi. Bryła całej budowli złożona została z prostokątnego korpusu głównego oraz dwóch dołączonych do krótszych jego boków – również prostokątnych, tyle że poprzecznie ustawionych – skrzydeł, które w postaci wydatnych ryzalitów wysuwały się przed frontowe i tylne lico. Rzut przypominał więc literę H. Całość pomyślano jako budowlę jednopiętrową. Korpus główny miał być od strony

---

s. 17. Niekiedy wszakże z rażącymi błędami, powodującymi przesunięcie dat budowy i przebudowy o sto lat, do XIX w.: K. Prożogo, *Chełm i okolice. Przewodnik*, Warszawa 1981, s. 48.

<sup>8</sup> Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie [dalej AGSP], sygn.: Reg. Prov. 58. Por. też: *L'architettura delle Scuole Pie*, 347 n.

<sup>9</sup> W celu uczystelnienia obu rysunków starano się – korzystając z możliwości, jakie obecna technika stwarza w zakresie fotoedycji – osłabić lub nawet usunąć owe niezamierzone przez kreślarza przebitki.

poprzedzającego dziedzińca dziesięcioosiowy, od tyłu – dziewięćosiowy; parzysta liczba osi w fasadzie wynikała ze zdublowania okien oświetlających główną klatkę schodową. Każde ze skrzydeł bocznych poszerzało budynek jeszcze o dwie dodatkowe osie. Elewacje zamierzano dekorować bardzo skromnie: gładko tynkowane ściany dzieliły tylko proste listwowe gzymsy – kordonowy i koronujący. Prostokątne okna zyskały listwowe obramienia wzbogacone narożnymi uszakami. Analogiczną oprawę otrzymały drzwi wejściowe do kolegium.

Skrzydła budynku miały nakrywać dachy czterospadowe, natomiast korpus główny – dach krakowski. W tym przypadku czterospadowy dach przełamano w połowie jego wysokości wyraźnym uskokiem i podwyższono ścianką kolanową. Tę od frontu (i zapewne tę od tyłu) przepruto czterema kolistymi oknami, a z boków – pojedynczymi. To rozwiązanie sprawiało, że korpus główny był optycznie wyższy aniżeli skrzydła i zyskiwał rolę kompozycyjnej dominanty. Poddasza były również doświetlane prostokątnymi oknami ulokowanymi w niewielkich facjatkach, nakrytych osobnymi daszkami trójspadowymi – trzema w dolnych połaciach dachu z obu stron korpusu głównego oraz pojedynczymi ponad każdą z zewnętrznych elewacji skrzydeł bocznych. Trzy osobne poddasza zamierzano połączyć komunikacyjnie korytarzowymi przejściami, oświetlanymi pojedynczymi, prostokątnymi oknami i nakrytymi dwuspadowymi daszkami. Regularnie, ale nie całkiem symetrycznie, rozlokowano wyprowadzone ponad dach kominy. Po cztery znalazły się w górnych połaciach dachu nad korpusem głównym, od frontu i od tyłu; po dwa – nad skrzydłami bocznymi, choć w południowym ulokowano je na kalenicy, a w północnym przy okapie. Wnioskując z kolorystyki rysunku, dachy miały być pokryte dachówką.

Interesujący jest przewidywany układ wnętrza, dość rygorystycznie poddany zasadzie symetrii w obrębie korpusu głównego, swobodniej zaś traktujący ją w skrzydłach bocznych. Korpus główny rozwiązano jako dwuipółtraktowy, z korytarzem wzdłużnym rozdzielającym oba trakty pomieszczeń. W skrajnych partiach tę część gmachu zamykały dwa korytarze poprzeczne, doświetlone na obu końcach pojedynczymi oknami, umożliwiające komunikację z pomieszczeniami znajdującymi się już w obu przyległych skrzydłach budynku<sup>10</sup>. Klatkę schodową prowadzącą na piętro umieszczono pośrodku korpusu głównego w trakcie frontowym, doświetlając ją parą okien. Natomiast w trakcie tylnym, po przeciwnej stronie korytarza, tej przestrzeni odpowiadało pomieszczenie otwarte doń, luminowa-

---

<sup>10</sup> Tworzył się w ten sposób układ krzyżowo-korytarzowy. O popularności tego rozwiązania pisał: J. KOWALCZYK, *Układ krzyżowo-korytarzowy pałaców barokowych w Polsce i jego geneza*, „Biuletyn Historii Sztuki” 31(1969), nr 4, s. 437 n.

ne jednym oknem. Stworzona dyspozycja odznaczała się zatem funkcjonalnością, polegającą na wygodnej komunikacji umożliwiającej niezależny dostęp do każdej izby wejściem z korytarza, a sam korytarz był wystarczająco dobrze oświetlony sześcioma oknami równomiernie rozmieszczonymi w obu elewacjach budynku. Nietrudno dociec, iż pojedyncze pokoje były przeznaczone na mieszkania. Otwarta przestrzeń *vis-à-vis* schodów najprawdopodobniej pełniła funkcje recepcyjne. Jeśli bez zmian powtórzono tę dyspozycję również na piętrze, to w tej części kolegium były przewidywane izby dla 24 zakonników.

Odmienny charakter miały skrzydła boczne. Południowe podzielono tylko na trzy osobne sale. Zachodnia – największa, prostokątna, jasno luminowana trzema oknami w dłuższej ze ścian i dwoma w krótszej, dostępna była osobnym wejściem z korytarza w korpusie głównym. Środkowa – otrzymała kształt kwadratu, również z osobnym wejściem, oświetlała ją jedno tylko okno, ale miała zarazem wyjście na zewnątrz budynku. Wschodnia – uzyskała wielkość pośrednią w stosunku do poprzednich, kształt prostokątny, trzy okna, dwa od frontu budynku, jedno od dziedzińca; znamienne jest to, iż nie była dostępna z korytarza, a jedynie z pomieszczenia środkowego. Opisany układ przestrzenny parteru tego skrzydła skłania do wniosku, że chciano tu zlokalizować miejsce przygotowywania i spożywania posiłków, przypisując kolejno wymienionym salom funkcje: refektarza, kuchni i spiżarni. Sposób użytkowania środkowej izby zdaje się potwierdzać zarówno owo niezależne wyjście na podwórze, jak też rozmieszczenie przewodów kominowych dogodne dla usytuowania trzonów kuchennych. Brak komunikacji między kuchnią a refektarzem trzeba chyba tłumaczyć chęcią odizolowania jadalni od zapachów gotowanych potraw.

Skrzydło północne zyskało odmienną dyspozycję wewnętrzną. Zdominowały je mniejsze pomieszczenia, o prostokątnym kształcie, lokowane w poprzek tegoż skrzydła. Najmniejsze z nich położone pośrodku, było dostępne drzwiami wypadającymi na osi korytarza przebiegającego wzdłuż korpusu głównego, a miało również w przeciwległej ścianie wyjście na zewnątrz budynku. Z tej izby były dostępne wewnętrznymi przejściami trzy inne: dwa po stronie wschodniej i jedno po stronie zachodniej. Najokazalsze z nich było wschodnie, zbliżone w rzucie do kwadratu, oświetlane czterema oknami, pojedynczymi po bokach i parą od frontu. Izbę środkową flankowały zaś dwa niemal identyczne pokoje, każdy z dwoma oknami. Powstał w ten sposób amfiladowy ciąg pomieszczeń, charakteryzujący się tym, iż miał łatwą do kontroli komunikację z wnętrzem gmachu, a także osobne, niezależne wejście od strony ulicy. Wydaje się więc, że w tym kompleksie czterech izb rozpoznać trzeba – bez groźby popełnienia błędu – apartament rektora kolegium z izbą recepcyjną, gabinetem do przyjmowania interesantów,

mieszkaniami oraz salą domowego archiwum zakonnego. W partii zachodniej tegoż skrzydła ulokowano pomocnicze schody prowadzące na piętro, z wejściem w bocznej elewacji gmachu, a także prostokątną salę, tym razem ułożoną wzdłuż, oświetlaną jednym oknem i dostępną z korytarza korpusu głównego drzwiami wciśniętym w narożnik muru między korpusem a skrzydłem. Jej przeznaczenie jest trudne do jednoznacznego określenia.

Na początku artykułu stwierdzono, że rysunki stanowią komplet – i tak jest w istocie, ale też rzut i widok wykazują pewne drobne między sobą różnice. Ujawnia to przede wszystkim północna elewacja budynku kolegium. Na rzucie pater jest siedmioosiowy, o zrytmizowanym i prawie symetrycznym układzie otworów, rozlokowanych względem drzwi wejściowych na osi środkowej. Natomiast na widoku aksonometrycznym zabrakło tam jednego okna z pary oświetlającej jedną z izb domniemanego apartamentu rektora, zmieniła się również nieco dyspozycja pozostałych otworów. W rezultacie, sądząc z planu, elewacja winna być siedmioosiowa, jednak na podstawie widoku aksonometrycznego jawi się ona jako sześćoosiowa. Czy była to pochodna jakichś innowacji wprowadzonych przez architekta w trakcie projektowania? Czy raczej tylko omyłka niezbyt wprawnego rysownika? Nie wiadomo. Ta druga możliwość zdaje się wszakże znacznie bardziej prawdopodobna.

Rysunki są wykonane dość starannie, ale też pozostawiono je nie we wszystkich szczegółach dokończone. Jest wyraźnie widoczne, że na rzucie wcale nie zostały wrysowane główne schody kolegium. Frontowe wejście do gmachu prowadziło albo dalej na wprost, na korytarz komunikujący cały budynek na parterze, albo też w prawo, na schody pozwalające wejść na piętro. Tyle tylko że rysownik nie odwzorował już samych stopni tychże schodów, z pewnością dwubiegowych ze spocznikiem. Jedynie schody w skrzydle północnym oznaczono wyraźnie. Były to schody jednobiegowe, stosunkowo szerokie (niemal dwukrotnie szersze od głównych schodów kolegium). Nietrudno się więc domyślić, że chciano w ten sposób szczególnie zadbać o wygodę i bezpieczeństwo użytkowników. Być może liczniejszych i być może cechujących się energią typową dla młodzieńczego wieku. Do tej kwestii wypadnie jeszcze powrócić w toku dalszych rozważań.

Schody główne nie stanowią jedyne pominiętego przez rysownika szczegółu. Innym równie ważnym, a nieobecnym, są piece służące ogrzewaniu pomieszczeń w okresie od jesieni do wiosny. Aczkolwiek zaznaczone zostały przewody kominowe, co pozwala zrekonstruować zamysły projektanta odnoszące się do systemu grzewczego. Przyjęto w tym zakresie zasadę ekonomiczno-funkcjonalną, starając się, kiedy to było możliwe, łączyć izby w pary, by tworzyć piece wypromieniowujące ciepło jednocześnie do obu. Jest to widoczne w przypadku pokoi

zakonników, gdzie na rysunku w pobliżu przewodów kominowych brakuje fragmentu ściany – to jednak nie przejście między pomieszczeniami, lecz miejsce na niewrysowany piec. Izby skrajne w obu ciągach mieszkań ojców i braci otrzymać natomiast miały piece w narożnikach.

Kto mógł być autorem tych rysunków i kiedy zostały wykonane? Finalna odpowiedź na te pytania powinna ujawnić nazwisko architekta, który projekt wykonał, i wnieść cenną informację, kiedy zrodził się zamysł wystawienia murowanego kolegium w Chełmie. Poszczególne problemy postaramy się wyjaśnić kolejno.

Kto jest autorem tego konkretnego rysunku? Nie wiadomo. Wszakże jedno można orzec z całą pewnością – nie był to profesjonalny architekt. Świadczą o tym nie tylko wspomniane pominięcia elementów tak kluczowych, jak schody czy piece, także brak określenia łokciowej podziałki<sup>11</sup>, lecz przede wszystkim rozmaite rzucające się w oczy nieporadności, do których zaliczyć by wypadało rzadkie stosowanie linijki, kłopoty z właściwym wykreśleniem perspektywy, wymiarowanie poszczególnych elementów w przybliżeniu, niezbyt wprawne położenie lawowania oraz – wskazywane już wcześniej – zbyt obfite stosowanie inkaustu, co skutkowało przebiciami rysunku na drugą stronę karty. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że kreślarzem „z musu” został któryś z chełmskich pijarów. Analogicznie było przed laty w Warszawie, kiedy trzeba było wysłać do Rzymu sporządzony projekt zagospodarowania ofiarowanej pijarom w 1642 r. posesji, a architekt nie miał czasu tego zrobić, bo akurat jeździł doglądać wydobywania w kamieniołomach marmuru na trzon kolumny Zygmunta III Wazy<sup>12</sup>. Plastyczne umiejętności pijara, któremu wówczas przypadło w udziale zadanie rysownika kopisty – Jakuba del Guidice – były jeszcze skromniejsze aniżeli rysownika z Chelma.

Kiedy powstał ów rysunek? Katalog abrysów zachowanych w archiwum rzymskim milczy na ten temat<sup>13</sup>. Nie ma w nim nawet próby datowania przybliżonego, co nie wydaje się trudne, gdyż stylistyka uwiecznionej budowli każe czas jej zaprojektowania określić na przełom XVII i XVIII wieku. Jest jednak jeszcze jeden szczegół, który może być pomocny w rozwikłaniu zagadki. Na rysunku

---

<sup>11</sup> W zależności od regionu miara łokciowa bywała wielce zróżnicowana, por.: A. MANIKOWSKI, *Lokieć*, [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do roku 1945*, t. 1, Warszawa 1981, s. 448.

<sup>12</sup> H. SAMSONOWICZ, *Pierwsze konwenty pijarów w Polsce (1633-1648)*. Warszawa, Klimontów, Podoliniec, „Biuletyn Historii Sztuki” 52(1990), nr 1/2, s. 95; TAŻ, *Agostino Locci (1601-po 1660)*. *Scenograf i architekt na dworze królewskim w Polsce*, Warszawa 2003, s. 138; R. MACZYŃSKI, *Zespoły architektoniczne Collegium Regium i Collegium Nobilium warszawskich pijarów 1642-1834*, Warszawa 2010, passim.

<sup>13</sup> *L'architettura delle Scuole Pie*, 347 n.

została wpisana data, to rok 1698, choć jest przekreślona dwiema kreskami, przez przypadek czy też celowo (il. 4). Być może właśnie to skreślenie spowodowało, że w katalogu nie wspomniano o istnieniu takiego napisu. Podany rok nie jest w jakikolwiek sposób sprzeczny ze wstępnym datowaniem na podstawie stylistyki samej budowli. Należy więc – przynajmniej roboczo – przyjąć go jako czas powstania rysunku i skonfrontować z innymi archiwalnymi informacjami mogącymi się odnosić do budowy chełmskiego kolegium.

\*

Owe archiwalia są bardzo skromne. Na dobrą sprawę ograniczają się do jednej zaledwie wzmianki. W pochodzącym z 1699 r. dokumencie *Restrictus visitationis ... Polonae Provinciae et Lithuanae* zapisano: „Chełm, którego rektor doświadczony, mający wszystko pod silną i dobrą administracją, fabrykę mieszkań dla naszych [tj. pijarów] wkrótce z pewnością zakończy, sprawnie posuwa naprzód jakieś drobiazgi, z dwóch już starych [domów] naszych wyprowadził, więc jest poprawa, tak przez przeniesienie ich do nowego domu, jak przez pożyteczną odmianę” (il. 5)<sup>14</sup>. Wspomniany rektor chełmski w tym czasie to Piotr od Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, czyli – w stanie świeckim jeszcze – Kacper Niegoszowicz<sup>15</sup>. Z zapisu wynika, że rzutki przełożony budowę murów nowego kolegium już prawie sfinalizował, skoro pozostały jedynie drobniejsze prace wykończeniowe. O stanie zaawansowania świadczy też fakt, że dało się do tego gmachu przeprowadzić całą obsadę *Domus Chelmensis*, co poprawiło warunki bytu zakonników.

Sprawne działania na polu budowlanym były możliwe dlatego, że chełmska placówka pijarów należała do lepiej uposażonych w Rzeczypospolitej. W protokole Kapituły Prowincjalnej z 1700 r. przy nazwie „*Chelma*” zapisano: „Ten dom jest

---

<sup>14</sup> AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Restrictus visitationis Anno 1699 Polonae Provinciae et Lithuanae*. Oznaczone sygnaturami posyty nie mają w archiwum rzymskim naniesionej paginacji kart, stąd też konieczność – tu i dalej – operowania tytułami (pierwotnymi lub wtórnymi) poszczególnych dokumentów.

<sup>15</sup> Rektorem w Chełmie był w latach: 1698/1699, 1699/1700, 1700/1701: AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Familiae Domorum Provinciae Poloniae 1699*; AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Catalogus Familiarum per Domos Provinciae Polonae Scholarum Piarum pro Anno 1699 et 1700 distributarum conscriptus*; AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Familiae Domorum Polonae ac Lithuanae Provinciae Anno 1700 et 1701*. Świeckie personalia o. Piotra od Nawiedzenia NMP podaje zakonny katalog: AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 7, dok.: [*Religiosi della Provincia di Polonia 1690*].



dobrze dotowany”<sup>16</sup>. Stwierdzenie to znajduje uzasadnienie także w innym dokumencie – sporządzonym w tym samym roku, zatytułowanym później po włosku *Stati delle Case della Provincia Polacca* – który wskazywał jako fundusze pewne, wynikające z pierwszych otrzymanych dotacji – 7700 zł, a jako fundusze mniej pewne, ale bardzo prawdopodobne – 2000 zł, co razem dawało prawie 10 000 zł kapitału na roczne utrzymanie domu<sup>17</sup>. W kontekście ówczesnych cen rynkowych nie było to mało<sup>18</sup>. W porównaniu zaś do innych odnotowanych w tym źródle kolegiów pijarskich – po zsumowaniu i zaokrągleniu ich łącznych rocznych dochodów – przedstawiało się następująco: rektor w Warszawie miał do rozdysponowania ponad 16 000 zł, w Podolińcu – prawie 15 000 zł, w Rzeszowie – ponad 10 000 zł, podczas gdy inne pijarskie placówki były znacząco mniej zasobne, jak choćby ta w Warężu – 4500 zł, czy ta w Wieluniu – 2500 zł.

Kiedy prace przy budowie kolegium w Chełmie zakończono? Nie wiadomo. W literaturze przedmiotu funkcjonuje data: „przed 1714”, taką informację podano w *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*<sup>19</sup>. Skąd ją zaczerpnięto? Również nie wiadomo. Wcale jednak nie oznacza ona czasu finalizacji „fabryki”, lecz przypadkowy rok, w którym po prostu odnotowano, że kolegium już istnieje i funkcjonuje. W archiwum pijarskim w Rzymie można wszakże znaleźć źródła, które wprawdzie nie mówią wprost o ostatecznym zakończeniu prac przy kolegium, ale nadto wyraźnie wskazują, kiedy to stać się musiało. Oto w roku 1699/1700 w Chełmie osadzonych było – jak wykazuje *Catalogus Familiarum* – jedenastu pijarów<sup>20</sup>, wśród nich 8 ojców i 3 braci. Analogiczny dokument z roku 1700/1701 wyszczególnia osiemnastu pijarów (il. 6)<sup>21</sup>, wśród nich 7 ojców i 11 braci. Przy większości spośród wymienionych kleryków uczyniono dodatkową notatkę objaśniającą: „studuje filozofię”.

---

<sup>16</sup> AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Restrictum visitationis Provinciae Polonae Anno 1700 factae*.

<sup>17</sup> AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Stati delle Case della Provincia Polacca a loco fondazioni Anno 1700*.

<sup>18</sup> Por.: S. HOSZOWSKI, *Ceny we Lwowie w latach 1701-1914*, Lwów 1934, passim; T. FURTAŁ, *Ceny w Gdańsku w latach 1701-1815*, Lwów 1935, passim; S. SIEGEL, *Ceny w Warszawie w latach 1701-1914*, Lwów 1936, passim; E. TOMASZEWSKI, *Ceny w Krakowie w latach 1601-1795*, Lwów 1934, passim.

<sup>19</sup> *Katalog zabytków sztuki*, 11.

<sup>20</sup> AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Catalogus Familiarum per Domos Provinciae Polonae Scholarum Piarum pro Anno 1699 et 1700 distributarum conscriptus*.

<sup>21</sup> AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Familiae Domorum Polonae ac Lithuaniae Provinciae Anno 1700 et 1701*.

O czym świadczy taka zmiana? Dowodzi, że w kolegium pijarskim w Chełmie ulokowano profesorium. Zakonne studium profesorskie polegało na przekazaniu młodym klerykom odpowiedniej sumy wiedzy z zakresu filozofii oraz na przygotowaniu ich pod względem kwalifikacji zawodowych do prowadzenia procesu nauczania młodzieży. Od roku 1648 profesorium mieściło się w Podolińcu, gdzie znajdował się pijarski nowicjat<sup>22</sup>. W późniejszych latach było również do tego celu wykorzystywane kolegium w Rzeszowie<sup>23</sup>. I właśnie w Chełmie, jakkolwiek w dotychczasowej literaturze przedmiotu ta lokalizacja – choć znajduje potwierdzenie w rzymskich źródłach – nie została dotąd odnotowana w odniesieniu do przełomu XVII i XVIII stulecia<sup>24</sup>. Uznawano, że dopiero w 1748 r. kolegium chełmskie zostało wybrane na siedzibę pijarskich studiów wyższych, które wtedy przetrwały tam ledwie jeden sezon, a dłużej funkcjonowały w latach 1760-1771 i 1779-1781<sup>25</sup>.

Kapituła Generalna w roku 1668 zaleciła prowadzenie studiów profesorskich przez cztery lata, najpierw jako dwuletni kurs humanistyczny, a następnie (po przejściu stosownego egzaminu sprawdzającego) jako dwuletni kurs filozoficzny<sup>26</sup>. To rozporządzenie płynące z Rzymu wdrożono w Prowincji Polskiej i Litewskiej uchwałą Kapituły Prowincjalnej odbytej w Warszawie w 1692 r., która „zatrzaszczyła się również o zapewnienie uczelni profesorskiej należytego poziomu naukowego, toteż jeden z jej dekretów domagał się od kadry profesorskiej wszechstronnej znajomości nauk humanistycznych”, a „profesorom filozofii polecała nadto, i to pod sankcjami, by nie odstępowali od nauki św. Tomasza z Akwinu”<sup>27</sup>. Podkreślano również konieczną dbałość o wygodne warunki lokalowe, zarówno pokoi dla braci-studentów, jak też sal naukowych oddawanych do dyspozycji pijarskich studiów wyższych.

W zaleceniach szczegółowych wyraźnie zaznaczano, że rektorzy „muszą się starać o to, aby górna część budynku, przeznaczona na profesorium, była pod każdym względem odpowiednia i tak zamknięta i oddzielona, aby pozostali miesz-

---

<sup>22</sup> M.J. ADAMCZYK, *Szkoły pijarskie w Podolinie i ich związki z Polską 1643-1848*, Wrocław 1995, s. 33 n.

<sup>23</sup> J. ŚWIEBODA, *Pijarzy w Rzeszowie w XVII-XVIII wieku*, Kraków 2012, s. 52 n.

<sup>24</sup> Por. np. informacje, jakie na temat kształcenia pijarskich profesorów podaje: J. TARASZKIEWICZ, dz. cyt., s. 117 n.

<sup>25</sup> M. AUSZ, *Szkoły pijarskie na Lubelszczyźnie w wiekach XVII-XIX*, Lublin 2006, s. 30 n.

<sup>26</sup> A. PITALA, *Pijarskie zakłady kształcenia nauczycieli w dawnej Polsce – profesoria*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII-XIX wieku*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1993, s. 391 n.

<sup>27</sup> Tamże, s. 393. Tam również szerokie omówienie programu nauczania w tym zakresie, oparte na podstawie późniejszych ustaw szkolnych opracowanych przez Stanisława Konarskiego.

kańcy kolegium, ani nikt inny, nie mogli tam mieć wstępu inaczej, jak tylko przez stale zamkniętą furtę profesorium, której odźwierny zawsze powinien strzec”. Stąd wywodzi się więc domniemanie, że schody w skrzydle północnym chełmskiego gmachu musiały prowadzić do wyodrębnionej części na piętrze, przeznaczonej na siedzibę studiów zakonnych. Zwracano też uwagę, że „sala szkolna i sale do wspólnej nauki powinny być odpowiednie i obszerne, pokoje dla studiujących wygodne, o ile możliwości dla każdego osobny”. Owe izby muszą mieć „okienka szklane w drzwiach”, co pozwoli na nieustanny „nadzór i czuwanie” nad klerykami, sprawowane przez kadrę profesorską. Przytoczone uwagi – opierające się na wcześniejszej praktyce – zostały zebrane przez Stanisława Konarskiego w wydanych w połowie XVIII wieku *Ordynacjach wizytacji apostolskiej dla Polskiej Prowincji Szkół Pobożnych*<sup>28</sup>.

Dokument *Familiae Domorum Poloniae ac Lithuaniae Provinciae* z roku 1700 /1701 dowodzi, że w Chełmie ulokowano profesorium, ale nie całe, czteroletnie, a jedynie wyższy kurs filozofii<sup>29</sup>. W pierwszym roku spośród jedenastu notowanych tam kleryków w kursie uczestniczyło ośmiu. Byli to: Alojzy od Matki Bożej, Bonawentura od św. Andrzeja, Florian od św. Hieronima, Kazimierz od św. Aleksego, Narcyz od św. Floriana, Paweł od św. Andrzeja, Szymon od św. Pawła, Wawrzyniec od św. Stefana. Pozostali trzej bracia, już wcześniej przeszedłszy ten etap kształcenia, zajmowali się edukacją młodzieży w prowadzonej przez pijarów szkole publicznej: Aleksander od Wszystkich Świętych uczył w klasach legendi oraz infimie, Anzelm od Świętej Trójcy – w klasach gramatyki oraz syntaksy, a Władysław od św. Pawła – w klasach poezji oraz retoryki. W obu przypadkach zwierzchnią funkcję sprawował ojciec Glicery od św. Stefana, czyli *in saeculo* Józef Magnuszewski, który był zarazem profesorem filozofii i prefektem szkoły<sup>30</sup>.

Konkluzja wynikająca z zestawienia tych informacji jest oczywista. Skoro na przełomie lata i jesieni roku 1700 można było w Chełmie umieścić kurs filozoficzny pijarskiego profesorium i jednocześnie tak wydatnie poszerzyć liczbę stałych mieszkańców tamtejszego kolegium, to musiały zaistnieć sposobne po temu warunki, zapewniające wszystkim stosowną przestrzeń i wygodę. Wydaje się nader prawdopodobne, że – aby sprostać temu postulatowi – dokwaterowaną grupę braci, szkolonych do podjęcia obowiązków nauczycielskich, ulokowano na piętrze budynku. Oznaczać to musi, że murowany ów gmach powstał w latach 1698-1700.

<sup>28</sup> Cyt. wg: S. KONARSKI, *Pisma pedagogiczne*, oprac. Ł. Kurdybacha, Wrocław 1959, s. 72 n.

<sup>29</sup> AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Familiae Domorum Poloniae ac Lithuaniae Provinciae Anno 1700 et 1701*.

<sup>30</sup> Świeckie personalia o. Glicerego od św. Stefana podaje zakonny katalog: AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 7, dok.: *Subiecta Provinciae Poloniae et Hungariae Anno 1685*.

Mieścił pijarskie kolegium aż do czasu kasaty zakonu po powstaniu styczniowym. Profesorskie studia filozoficzne funkcjonowały tam znacznie krócej, a przede wszystkim nie w sposób ciągły. W połowie XVIII wieku w *Ordynacjach wizytacji apostołskiej dla Polskiej Prowincji Szkół Pobożnych* Stanisław Konarski zalecał, by tylko w razie konieczności przenosić studentów kursu filozofii wraz z profesorem tego przedmiotu do kolegiów pijarskich w Warężu lub Chełmie, gdyż zasadnicze ich siedziby mieściły się podówczas w Rzeszowie i Międzyrzeczu Koreckim<sup>31</sup>.

\*

Kto mógł być projektantem chełmskiego kolegium? W tym przedmiocie brakuje jakichkolwiek bezpośrednich wskazówek archiwalnych, aby więc dokonać atrybucji, posłużyć się można wyłącznie analizą porównawczą. Określenie autora nie wydaje się wszakże sprawą trudną. Twórcą abrysu musiał być Józef Piola – jeden z najważniejszych w tym czasie architektów działających w środowisku warszawskim<sup>32</sup>. Budynek kolegium pijarów w Chełmie reprezentuje bowiem typową dla tego architekta stylistykę.

Z tego samego czasu pochodzi zaprojektowany przez Piolę zespół pijarski w Szczuczynie, wznoszony w latach 1697-1709 (il. 7)<sup>33</sup>. Tam jednak problemy kompozycyjne rozwiązano inaczej. Zakonny kościół otrzymał pseudopalladiańską fasadę, wedle modelu zrealizowanego wcześniej u warszawskich kapucynów przy ulicy Miodowej<sup>34</sup>. Szczuczyńska świątynia zyskała też „pałacową oprawę”, z jednej strony – gmach kolegium, z drugiej – gmach szkoły; oba flankujące budynki zostały ujednoczone pod względem formy, miały też własne dominanty, w postaci wyprowadzonych wież nad drzwiami wejściowymi na osi środkowej. Podobny schemat opracowania elewacji frontowej zastosował Tylman z Gameren, gdy projektował rozbudowę kompleksu kościelno-klasztornego pijarów w Rzeszowie,

<sup>31</sup> Cyt. wg: S. KONARSKI, dz. cyt., s. 72.

<sup>32</sup> M. KARPOWICZ, *Artisti Valsoldesi in Polonia nel '600 e '700*, Menaggio 1996, s. 106 n. Ostatnio architekt ten – niemający jeszcze osobnej monografii – zyskał obszerne hasło w leksykonie: J. SITO, *Piola Giuseppe*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV-XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 344 n.

<sup>33</sup> M. KARPOWICZ, *Architekci warszawscy w Szczuczynie na przełomie XVII i XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 19(1957), nr 3, s. 218 n.; TENŻE, *Artisti Valsoldesi*, 107 n.

<sup>34</sup> Termin ten do obiegu naukowego wprowadziły publikacje: R. MACZYŃSKI, *Palladiańska fasada warszawskiego kościoła pijarów. Problem recepcji włoskiego wzoru w polskiej architekturze sakralnej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 31(1986), z. 3/4, s. 323 n.; TENŻE, *Palladian Church Façade – History of Scheme Reception in Poland*, „Polish Art Studies” 9(1988), s. 175 n.

przypadającą na początek XVIII wieku<sup>35</sup>. Jest zatem możliwe, że Piola, przygotowując plany dla Szczuczyna, inspirował się poczynaniami starszego i bardziej doświadczonego architekta albo też zostały mu – czy to przez zakonników, czy przez fundatora Stanisława Antoniego Szczukę, podkanclerzego Wielkiego Księstwa Litewskiego – zaproponowane konkretne wzory do naśladowania.

Dla kolegium chełmskiego wybrana została odmienna koncepcja. Być może dlatego, że istniał jeszcze wtedy starszy, podłużny kościół farny (dopiero znacznie później zastąpiony przez nowy, centralno-podłużny, wzniesiony przez pijarów), który w roku 1672 oddano zakonnikom wraz z obowiązkiem obsługiwania tutejszej parafii<sup>36</sup>. Nie myślano więc jeszcze wtedy o budowie świątyni, a chciano jedynie polepszyć warunki bytowe ojców i braci. Projekt siedziby zakonnej nawiązał zatem do zupełnie innego wzorca – wzorca pałacowego. W latach 1705-1706 w podkętrzyńskich Nakomiadach Piola zrealizował dla ambasadora brandenburskiego w Polsce Johanna Dietricha Hoverbecka pałac o zwartej bryle założonej na rzucie wydłużonego prostokąta, z nieznacznym tylko zaakcentowaniem pseudoryzalitem trzech osi środkowych w elewacji frontowej i bardzo dyskretnym – skrajnych partii budowli (il. 8, 9)<sup>37</sup>. Jeszcze bliższy zdaje się pałac w podkrakowskich Kościelnikach, wzniesiony w 1704 r. przez Piołę dla Stefana Morsztyna, starosty duninowskiego (il. 10, 11)<sup>38</sup>. Tam także – jak w Chełmie – bryłę zakomponowano na rzucie wydłużonego prostokąta, skontrastowanego na skrajach silnie w obu dłuższych elewacjach wysuniętymi ryzalitami skrzydeł bocznych.

W przypadku pałaców w Kościelnikach i Nakomiadach oraz zaprojektowanego kolegium pijarskiego w Chełmie dostrzegalna jest analogiczna stylistyka wystroju. Formy są bardzo powściągliwe, oszczędne, reprezentują „schłodzony” klasycyzujący barok. To realizacje oddziaływające samą nader surową architekturą, która nie stwarzała szerszego pola do działania dla rzeźbiarza czy sztukatora.

---

<sup>35</sup> S. MOSSAKOWSKI, *Tylman z Gameren, architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973, s. 249 n.; TENŻE, *Tylman z Gameren (1632-1706). Twórczość architektoniczna w Polsce*, Warszawa 2012, s. 270 n. Por. też: J. ŚWIEBODA, *Popijarski zespół architektoniczny w Rzeszowie*, Rzeszów 1995, passim.

<sup>36</sup> M.T. ZAHAJKIEWICZ, *Kościół łaciński w Chełmie w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 272 n.; J. TARASZKIEWICZ, dz. cyt., s. 50 n.

<sup>37</sup> Zabytek ten nie ma jeszcze publikowanej poświęconej sobie monografii. Por. m.in.: M. KARPOWICZ, *Artisti Valsoldesi*, 110 n.; a także: A. RZEMPOLUCH, *Przewodnik po zabytkach sztuki dawnych Prus Wschodnich*, Olsztyn 1993, s. 63; M. JACKIEWICZ-GARNIEC, M. GARNIEC, *Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich. Dobra utracone czy ocalone?*, Olsztyn 2001, s. 224 n.; oraz informację o pałacu w Nakomiadach zamieszczoną w Wikipedii.

<sup>38</sup> J. BEDNARSKA, *Pałac w Kościelnikach pod Krakowem*, „Biuletyn Historii Sztuki” 27(1965), nr 3, s. 197 n.; M. KARPOWICZ, *Artisti Valsoldesi*, 109 n.

Dekoracje zostały ograniczone niemal wyłącznie do prostych listwowych gzymśw – kordonowego czy koronującego – oraz uszakowych opasek obramiających okna. Taka powściągliwość łatwiej mogła być zaakceptowana w przypadku budowli zakonnej, bo służącej tym, którzy wyrzekali się blichtru doczesnego świata, trudniej w przypadku reprezentacyjnej siedziby dostojnika czy magnata. W tym jednak zakresie silny wpływ na fundatorów wywierała idea *concinnitas*, której wiele uwagi poświęcił niegdyś Mariusz Karpowicz, prezentując zjawisko „oświeconego sarmatyzmu”<sup>39</sup>.

Można więc przyjąć, że projekt kolegium chełmskiego pijarów wyszedł spod ręki architekta Józefa Pioli. Zwłaszcza iż w tym właśnie czasie potwierdzone były jego intensywne kontakty z zakonem Szkół Pobożnych, podtrzymywane w okresie kilkunastu lat przy okazji wznoszenia przezeń zespołu kościelno-klasztornego w Szczuczynie. Najpewniej wszakże sam Piola nie prowadził budowy w Chełmie, lecz nadzór nad „fabryką” porucił jakiemuś budowniczemu niższej rangi, a tylko od czasu do czasu doglądał prac, zjeżdżając do Chełma. Że tak właśnie być mogło, potwierdza *casus* Szczuczyna, znany bardziej szczegółowo na podstawie korespondencji, którą Piola prowadził z podkanclerzym Szczuką<sup>40</sup>. Funkcję budowniczego powierzono tam Józefowi Fontanie. Kto ją mógł sprawować w Chełmie? Nie wiadomo.

Czy projekt, który widnieje na rzymskim rysunku, został dokładnie zrealizowany? Tego również nie wiadomo. Najstarsze przekazy ikonograficzne ukazujące budynek sięgają przełomu XIX i XX wieku (il. 12, 13)<sup>41</sup>. Wtedy już, po dokonanej kasacie konwentu, dawne kolegium pijarów funkcjonowało jako budynek szkolny, w latach 1865-1915 mieszcząc rosyjskie Rządowe Gimnazjum Klasyczne Męskie<sup>42</sup>. Ówczesna bryła niczym znaczniejszym nie różni się od tej, którą można oglądać *in situ*. Analogie zaś między stanem obecnym a wizerunkiem na rysunku pochodzącym z końca XVII wieku każą mniemać, że dokładnie zrealizowano stworzony przez Józefa Piolę i zaakceptowany przez władze zakonne

<sup>39</sup> M. KARPOWICZ, *Sztuka oświeconego sarmatyzmu. Antykizacja i klasycyzacja w środowisku warszawskim czasów Jana III*, Warszawa 1970, passim.

<sup>40</sup> TENŻE, *Architekci warszawscy*, 248 n.

<sup>41</sup> Dwie pocztówki – w podobnym ujęciu przedstawiające popijarski gmach – znajdują się m.in. w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie. Starsza, wydana przez Bolesława Piotrowskiego, pochodzi z ok. 1900 r., młodsza, nieznanego wydawcy – z czasu I wojny światowej; obie oznaczone sygn. DŻS XII/8b/p2/37. Por. też: A. PIWOWARCZYK, *Chełmskie na starej pocztówce*, Chełm 1988, s. nlb. (kat. 77, 135).

<sup>42</sup> Szerzej na temat tej instytucji: R. KUCHA, M. ZIÓLKOWSKA, *Z dziejów szkół średnich w Chełmie w latach 1864-1915. Zarys działalności*, „Rocznik Chełmski” 1(1995), s. 119 n.; W.Z. SULMIER-  
SKI, *Oświata i życie kulturalno-społeczne Chełma w latach 1864-1939*, Chełm 2008, s. 59 n.

projekt. Można jedynie zastanawiać się, czy wykonane zostały wszystkie detale, ot choćby ów korytarz komunikujący poddasza nakrytych osobnymi dachami skrzydeł budynku, a także półkondygnacja nadświetla w dachu osadzonym nad zasadniczym korpusem gmachu<sup>43</sup>. W dawniejszym i aktualnym stanie dachy nad trzema skrzydłami widnieją jako połączone, kryte blachą. Elewacje pozbawione są dziś jakichkolwiek dekoracji – a tym samym i znamion stylowych – poza profilowanym gzymsem koronującym. Wydaje się również, że zgodnie z planem został wykonany układ wnętrz. Te jednak w stuleciach XIX-XXI przeszły wiele przekształceń, można więc wnioskować tylko w zakresie generalnej dyspozycji przestrzennej sklepionych pomieszczeń parteru: lokalizacji klatki schodowej, czytelnego układu krzyżowo-korytarzowego w korpusie głównym czy trójdzielnej kompozycji sal w skrzydle południowym (il. 14)<sup>44</sup>.

\*

Jest jeden element, o którym do tej pory nie było mowy, a wyraźnie różni on ów domniemany stan wyjściowy z roku 1700 od stanu późniejszego, znanego z zachowanej ikonografii i trwającego po czasy obecne. To dodatkowe skrzydło łączące wolno stojący pierwotnie gmach ze wzniesionym później, w latach 1753-

---

<sup>43</sup> W rozstrzygnięciu tej kwestii nie pomaga rycina sporządzona przez Teodora Rakowieckiego, opublikowana w dziele: M. RYLLO, *Koronacja cudownego obrazu Najświętszej Marii Panny w chełmskiej katedrze obrządku greckiego, od samego początku wiary chrześcijańskiej w krajach naszych nabożnie chowanego i od prawowiernych za cudowny zawsze mianego, odprawiona w roku 1765 dnia 15 miesiąca września, a zaś do druku w roku 1780 podana*, Berdyczów 1780, s. nlb. Umieszczony na sztychu budynek kolegium pijarskiego jest całkowicie fikcyjny, wyobrazony wedle tradycyjnego schematu benedyktyńskiego *claustrum*. W dotychczasowych badaniach nad przeszłością Chełma niejednokrotnie powoływano się na ów przekaz jako wierny dokument ikonograficzny, zob. np.: V. SICYŃSKI, *Architektura miasta Chełma w rycinach z 1780 roku*, „Biuletyn Naukowy Wydawany przez Zakład Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej” [później jako: „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”] 1(1932/1933), nr 4, s. 196 n.; B. SZADY, *Wspólnoty wyznaniowe w Chełmie do końca XVIII wieku*, [w:] *Chełm nieznanany. Ludzie, miejsca, wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 289 n., zwł. s. 296 (il. 5). Por. też: J. KŁOCZOWSKI, *Zarys historii rozwoju przestrzennego miasta Chełma*, „Roczniki Humanistyczne” 4(1958), z. 5, s. 213.

<sup>44</sup> Trudniejsza jest kwestia skrzydła północnego, gdyż podziały wewnętrzne nie odpowiadają już dziś tym z siedemnastowiecznego projektu. Bez specjalistycznych badań elewacji północnej tegoż skrzydła, możliwych dopiero po odbiciu zewnętrznych tynków, nie da się wyrokować o pierwotnym układzie i liczbie osi w tej partii gmachu. Obecnie – tak jak na początku XX w. – jest to elewacja regularna, sześciosiowa.

-1763, pijarskim kościołem centralno-podłużnym (il. 15)<sup>45</sup>. Ów łącznik jest skromny, gabarytami i wystrojem dostosowany do pozostałej części kolegium. Ta część dodana została w latach 1720-1724. Mówią o tym archiwalia opublikowane niedawno przez Zbigniewa Rewskiego.

Jest to kontrakt zawarty 14 marca 1720 r. przez Jana od św. Tomasza, czyli w stanie świeckim Tomasza Skórczewskiego, rektora chełmskiego, z Dominikiem Aleksandrem Bellottim, architektem, na przeprowadzenie robót budowlanych<sup>46</sup>. „Jegomość Pan Bellotti podejmuje się wystawić kaplicę przy kościele równą tej, która jest *ex opposito*, także domurować klasztoru z fundamentów według abrysu sobie danego i od nas aprobowanego<sup>47</sup>. Chciano zatem wymurować zachodnią kaplicę przy starym kościele i kaplicę tę połączyć z gmachem kolegium, istniejącym już od dwóch dekad. Całość prac zamierzano zakończyć w ciągu czterech lat. Rzeczywiście sfinalizowano je z niezwykłą precyzją, gdyż 11 kwietnia 1724 r. architekt potwierdził odbiór ostatniej raty. Inwestycja miała kosztować 20 000 zł, przy czym to architekt winien był opłacać ekipę budowlaną mularzy z pomocnikami i cieślów, a w gestii pijarów pozostawało finansowanie materiałów i rzemieślników do prac wykończeniowych, czyli stolarzy, ślusarzy, szklarzy czy garncarzy.

Projekt został zrealizowany. W wyniku czego na przedłużeniu południowego skrzydła budynku kolegium stanął podłużny łącznik, jednopiętrowy, pięciosiowy, z bramą przejazdową w przyziemiu, prowadzącą z klasztornego dziedzińca na tylne podwórze gospodarcze, i sklepionymi pomieszczeniami w układzie półtoratraktowym (il. 16, 17)<sup>48</sup>. Niewątpliwie jednak – o czym świadczy zawarta umowa – ów Dominik Aleksander Bellotti był tylko wykonawcą, abrys zaś pochodził od kogo innego. Wskazanie potencjalnego twórcy jest w tym przypadku trudniejsze, zwłaszcza że nie ocalał projekt, a jedynie dzieło zrealizowane. A i to

---

<sup>45</sup> Kościół popijarski nie doczekał się dotąd swej naukowej monografii. Na temat świątyni pisali m.in.: J. RACZYŃSKI, *Centralne barokowe kościoły województwa lubelskiego*, „Studia do Dziejów Sztuki w Polsce” 1(1929), s. 47 n.; *Katalog zabytków sztuki*, 4 n.; M. JABŁOŃSKI, B. USZCZUK, *Kościół pod wezwaniem Rozesłania św. Apostołów w Chełmie*, Lublin 1995, *passim*; J. SKRABSKI, *Paolo Fontana, nadworny architekt Sanguszków*, Tarnów 2007, s. 295 n.; K. BABIARZ, *Twórczość Paola Fontany (na przykładzie bazyliki pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny oraz kościoła Rozesłania św. Apostołów w Chełmie)*, [w:] *Chełm nieznan*, s. 149 n.; Z. LUBASZEWSKI, *Spacerkiem po Chełmie. Opowieści z przeszłości*, Chełm 2014, s. 43 n.; TENŻE, *Zabytki Chełma*, 18 n.

<sup>46</sup>Z. REWSKI, dz. cyt., s. 281 n. Świeckie personalia o. Jana od św. Tomasza podaje zakonny katalog: AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Religiosi della Provincia di Polonia 1706*. Ów architekt znany jest tylko z tego jednego dokumentu, który też stanowił podstawę krótkiego hasła: S. ŁOZA, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 24.

<sup>47</sup> Cyt. wg: Z. REWSKI, dz. cyt., s. 281.

<sup>48</sup> *Katalog zabytków sztuki*, 11.



po rozmaitych już przejściach. Zdaje się zresztą, że w jakiejś mierze autor owego łącznikowego skrzydła czuł się zobligowany nawiązać wystrojem zewnętrznym do istniejącego gmachu pijarskiego kolegium. Jednym słowem, porównawcza analiza stylowa nie znajdzie jakiegokolwiek zastosowania przy próbie rozwiązywania tego problemu. Można jednak pokusić się o przedstawienie pewnej propozycji co do autora projektu.

Oto w archiwum rzymskim pijarów, w poszycie dedykowanym kolegium w Chełmie, zachowany jest odosobniony dokument sporządzony w Warszawie, datowany 23 listopada 1724 r., a odnoszący się do Lublina. Pismo dotyczy fachowego oszacowania dochodowości jednej z tamtejszych posesji.

My, niżej podpisani eksperci, którzyśmy odwiedzili i pilnie zbadali, i rozważali pewien grunt znajdujący się na przedmieściu zwanym Krakowskim miasta Lublina, należący do *Scholarum Piarum* z Chełma, oceniając według fachowej wiedzy naszej sztuki i składając przysięgę na wiarę, że ten sam grunt, nadal obsiewany pszenicą lub owsem, jak to się robi teraz, nie może przynieść więcej zysków niż 2 polskie floreny, [...] a jeśli zamienić go w ogród warzywny i znaleźć tych, którzy chcieliby ów wdzierzać, w czynszu można by zarobić 10 florenów rocznie, gdyby wtedy na tym samym gruncie wybudować drewniany dom [...] i gdyby wreszcie byli tacy, którzy chcieliby go kupić, odpowiednia cena wynosiłaby 300 polskich florenów<sup>49</sup>.

Treść pisma nie jest specjalnie istotna, gdyż dość zdawkowe informacje w nim przekazywane nie pozwalają ustalić bardziej konkretnych szczegółów<sup>50</sup>. Ważne natomiast są dwa elementy: z jednej strony to, że wizja lokalna i poczyniona ekspertyza zostały wykonane na zlecenie pijarów chełmskich, z drugiej zaś to, kto był wykonawcą owej dyspozycji. A pod dokumentem tym podpisani są dwaj architekci warszawscy: Karol Antoni Bay oraz jego zięć i współpracownik Wincenty Rachetti (il. 18)<sup>51</sup>. Potwierdzone kontakty chełmskich pijarów z Bayem i Rachettim, niemal współczesne realizowaniu kaplicy i skrzydła łącznikowego kolegium wedle anonimowego abrysu, pozwalają mniemać, że być może właśnie

---

<sup>49</sup> AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 58A, fasc.: Prov. Polonia: Chelm, dok.: *Perizia circa lo reddito di terreno*.

<sup>50</sup> Nie wiadomo, czy działania te należałoby wiązać z podejmowanymi przez pijarów zabiegami o ustanowienie zakonnej rezydencji w Lublinie. Zamiar ten, w celu sprawnego prowadzenia swoich spraw w Trybunale Koronnym, urzeczywistniono dopiero w 1735 r.: M. AUSZ, dz. cyt., s. 36.; J. TARASZKIEWICZ, dz. cyt., s. 81.

<sup>51</sup> Obaj ci architekci – nieposiadający dotąd odrębnych monografii – zyskali ostatnio obszerne hasła w leksykonie: J. SITO, *Bay Carlo Antonio Maria*, [w:] *Słownik architektów*, 37 n.; O. MICHALIK, *Rachetti Wincenty*, [w:] tamże, s. 378 n.

Karol Antoni Bay miał autorski udział w jego stworzeniu<sup>52</sup>. Wzajemne relacje najpewniej musiały być zawiązane już wcześniej, gdyż cytowane oświadczenie zdaje się dowodzić, że obaj eksperci niejako „w imię przyjaźni” przyjęli zlecenie lokujące się *de facto* na marginesie ich właściwej profesji, skoro dotyczyło ono bardziej ekonomii aniżeli architektury.

Inny ocalony przez Zbigniewa Rewskiego kontrakt związany z domem zakonnym pijarów w Chełmie to spisana 16 maja 1726 r. umowa między Janem Rosochalskim, „magistrem mularskim” a Jerzym od św. Stanisława, czyli w stanie świeckim Andrzejem Kraszewiczem, rektorem chełmskim<sup>53</sup>. Dokument jest obszerny, ale w swym przegadaniu nie precyzuje wcale zakresu robót, czyli tego, co miało być przedmiotem transakcji, lecz raczej koncentruje się na precyzyjnym określeniu czasu pracy całej ekipy budowlanej. Najbardziej konkretny w odniesieniu do zamierzeń fragment tekstu zawiera ostrzeżenie: „Aby fabryka murowa szła bez szkody kolegium naszego i dlatego powinien w czasie przestrzec, co do tej fabryki przygotować należy i doradzić się przed zaczęciem nowej ściany każdej, przed zasadzeniem odrzwiów, przed założeniem gliców do okien, parapetów *etc.*”<sup>54</sup>. Uwaga ta zdradza, że rektorowi zależało na bezkolizyjnym pogodzeniu prac budowlanych z codziennym życiem zakonników, a może także świadczyć o tym, że przedsięwzięcie prowadzono sposobem gospodarczym, bez wcześniejszego projektu i anszłagu.

W dotychczasowej literaturze sądzono, iż była to kontynuacja działań zainicjowanych poprzednio omówionym kontraktem z roku 1720. Zbigniew Rewski nie wdając się w bardziej szczegółowe rozważania stwierdził: „Najpewniej chodziło tu nadal o budowę klasztoru”<sup>55</sup>. Analiza źródła nie skłania jednak do takiej opinii. Rzecz niewątpliwie dotyczyła gmachu kolegium, ale wydaje się, że poprzednie prace były definitywnie już od dwóch lat zakończone i te obecne nie miały z nimi nic wspólnego. Wyraźnie jest też różna skala zaangażowanych sił i środków: poprzednio architekt z liczną ekipą, teraz mularz i „troje czeladzi”<sup>56</sup>. Przypuszczalnie więc prace powierzone Rosochalskiemu należy traktować jako

---

<sup>52</sup> O ile wiadomo, Rachetti nie podejmował się jeszcze wtedy samodzielnych projektów, jego pierwszą pracą w tym zakresie ma być budynek szpitala w Siemiatyczach z 1725 r.: O. MICHALIK, dz. cyt., s. 379.

<sup>53</sup> Z. REWSKI, dz. cyt., s. 282 n. Świeckie personalia o. Glicerogo od św. Stefana podaje zakonny katalog: AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Religiosi della Provincia di Polonia 1706*.

<sup>54</sup> Cyt. wg: Z. REWSKI, dz. cyt., s. 282.

<sup>55</sup> Tamże, s. 278.

<sup>56</sup> Cyt. wg: tamże, s. 282.

zwykły remont połączony z pewnymi modyfikacjami przeprowadzanymi w niektórych pomieszczeniach pierwotnej części kolegium, liczącej już w tym czasie ponad ćwierć wieku.

Zachowane w rzymskim archiwum pijarów krótkie deskrypcje, opisujące zasobność poszczególnych domów zakonnych w Polskiej i Litewskiej Prowincji Szkół Pobożnych w roku 1735, podawały na temat Chełma następującą informację: „Kolegium świeżo poszerzone i do doskonałości doprowadzone. Kościół tak samo ostatnio odnowiony i ozdobiony. Szkoła stara drewniana”<sup>57</sup>. Podsumowano w ten sposób stan zabudowy po wykonanych pracach z pierwszej połowy lat dwudziestych XVIII stulecia. Dodano jeszcze informację o obsadzie kadrowej chełmskiej placówki: „Profesorów i magistrów pięciu aż do filozofii”, co dowodzi, że nadal tam właśnie ulokowany był kurs nauk wyższych wykładanych w ramach zakonnego profesorium, edukującego pijarskich nauczycieli. Podkreślenia natomiast wymaga fakt, iż – wbrew twierdzeniom pojawiającym się w niektórych opracowaniach historycznych z XX wieku – za czasów zakonu *Scholarum Piarum* budynek kolegium nigdy nie był przeznaczony na stałą siedzibę szkół publicznych<sup>58</sup>.

\*

Rysunków projektowych odnoszących się do polskiej architektury XVII wieku zachowało się bardzo niewiele, głównie są to spuścizny dwóch artystów: Jana Chrzciciela Gisleńiego i Tylmana z Gameren. Każdy więc abrys – zwłaszcza zaś taki, który można zidentyfikować nie tylko z konkretną, lecz także z zachowaną budowlą – nabiera szczególnej wagi. Tak jest w przypadku abrysu kolegium pijarów w Chełmie. Zaprojektowany gmach zakonny odznaczał się interesująco zakomponowaną bryłą, powściągliwą wykuintnością zewnętrznej szaty oraz funkcjonalnością wygodnie rozdysponowanych wewnątrz. Budynek ów – najprawdopodobniej zaprojektowany przez architekta Józefa Piolę – powstał w latach 1698-1700. Nieco później, w latach 1720-1724, został powiązany skrzydłem łącznikowym z dobudowaną do kościoła kaplicą. Jest możliwe, że autorski udział w sporządzeniu projektu tej rozbudowy miał inny architekt warszawski, należący do kolejnego już pokolenia – Karol Antoni Bay. Zdumiewające jest porównanie

---

<sup>57</sup> AGSP, rkps sygn.: 56A, fasc.: Prov. Polonia 8, dok.: *Status Domorum Provinciae Polono-Lithuanae in Capitulo Provinciali Varesi Anno 1735 mense Augusto celebrato recognitus per sexennium*.

<sup>58</sup> Błędne w tym zakresie informacje upowszechniał m.in.: K. CZERNICKI, *Chełm – przeszłość i pamiątki*, Chełm 1936, s. 71 n.

po upływie 320 lat rysunku projektowego pochodzącego z roku 1698 i obecnego stanu popijarskiej nieruchomości. Bo wykazuje nie tylko zgodność zamierzenia z realizacją, lecz także uporczywe trwanie gmachu niezależnie od przemijającego czasu. Pomimo tego, że nadawano mu nowe przeznaczenia i przystosowywany był do funkcji szkolnych czy muzealnych (il. 19). Pomimo tego wreszcie, że cały świat zmienił się wokół niego niewyobrazalnie.

## BIBLIOGRAFIA

### ARCHIWALIA

#### Źródła rękopiśmienne

Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 7, dok.: [*Religiosi della Provincia di Polonia 1690*].

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 7, dok.: *Subiecta Provinciae Poloniae et Hungariae Anno 1685*.

AGSP, rkps sygn.: 56A, fasc.: Prov. Polonia 8, dok.: *Status Domorum Provinciae Polono-Lithuanae in Capitulo Provinciali Varesi Anno 1735 mense Augusto celebrato recognitus per sexennium*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Catalogus Familiarum per Domos Provinciae Polonae Scholarum Piarum pro Anno 1699 et 1700 distributarum conscriptus*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Familiae Domorum Polonae ac Lithuanae Provinciae Anno 1700 et 1701*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Familiae Domorum Provinciae Poloniae 1699*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Religiosi della Provincia di Polonia 1706*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Restrictum visitationis Provinciae Polonae Anno 1700 factae*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Restrictus visitationis Anno 1699 Polonae Provinciae et Lithuanae*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 56A, fasc.: Prov. Polonia 9, dok.: *Stati delle Case della Provincia Polacca a loco fondazioni Anno 1700*.

AGSP, rkps sygn.: Reg. Prov. 58A, fasc.: Prov. Polonia: Chelm, dok.: *Perizia circa lo reddito di terreno*.

**Źródła drukowane**

Ryłło M., *Koronacja cudownego obrazu Najświętszej Marii Panny w chełmskiej katedrze obrządku greckiego, od samego początku wiary chrześcijańskiej w krajach naszych nabożnie chowanego i od prawowiernych za cudowny zawsze mianego, odprawiona w roku 1765 dnia 15 miesiąca września, a zaś do druku w roku 1780 podana*, Berdyczów 1780.

## OPRACOWANIA

- ADAMCZYK M.J., *Szkoły pijarskie w Podolinie i ich związki z Polską 1643-1848*, Wrocław 1995.
- AUSZ M., *Szkoły pijarskie na Lubelszczyźnie w wiekach XVII-XIX*, Lublin 2006.
- BABIARZ K., *Twórczość Paola Fontany (na przykładzie bazyliki pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny oraz kościoła Rozesłania św. Apostołów w Chełmie)*, [w:] *Chełm nieznanany. Ludzie, miejsca, wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 149-155.
- BEDNARSKA J., *Pałac w Kościelnikach pod Krakowem*, „Biuletyn Historii Sztuki” 27(1965), nr 3, s. 197-219.
- CZERNICKI K., *Chełm – przeszłość i pamiątki*, Chełm 1936.
- FURTAK T., *Ceny w Gdańsku w latach 1701-1815*, Lwów 1935.
- HOSZOWSKI S., *Ceny we Lwowie w latach 1701-1914*, Lwów 1934.
- JABŁOŃSKI M., USZCZUK B., *Kościół pod wezwaniem Rozesłania św. Apostołów w Chełmie*, Lublin 1995.
- JACKIEWICZ-GARNIEC M., GARNIEC M., *Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich. Dobra utracone czy ocalone?*, Olsztyn 2001.
- KARPOWICZ M., *Architekci warszawscy w Szczuczynie na przełomie XVII i XVIII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 19(1957), nr 3, s. 218-250.
- KARPOWICZ M., *Artisti Valsoldesi in Polonia nel '600 e '700*, Menaggio 1996.
- KARPOWICZ M., *Sztuka oświeconego sarmatyzmu. Antykizacja i klasycyzacja w środowisku warszawskim czasów Jana III*, Warszawa 1970.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VIII: *Województwo lubelskie*, z. 5: *Powiat chełmski*, oprac. K. Kutrzebianka, E. Smulikowska-Rowińska, Warszawa 1968.
- Kazimierza Stronczyńskiego opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844-1855)*, red. J. Kowalczyk, t. 5: *Gubernia lubelska*, oprac. J. Teodorowicz-Czerepińska przy udziale G. Michalskiej i J. Studzińskiego, Warszawa 2014.
- KŁOCZOWSKI J., *Zarys historii rozwoju przetrzennego miasta Chełma*, „Roczniki Humanistyczne” 4(1958), z. 5, s. 193-221.
- KONARSKI S., *Pisma pedagogiczne*, oprac. Ł. Kurdybacha, Wrocław 1959.
- KOWALCZYK J., *Układ krzyżowo-korytarzowy pałaców barokowych w Polsce i jego geneza*, „Biuletyn Historii Sztuki” 31(1969), nr 4, s. 437-442.
- KUCHA R., ZIÓŁKOWSKA M., *Z dziejów szkół średnich w Chełmie w latach 1864-1915. Zarys działalności*, „Rocznik Chełmski” 1(1995), s. 115-149.

- L'architettura delle Scuole Pie nei disegni dell'Archivio della Casa Generalizia*, red. N. De Mari, M.R. Nobile, S. Pascucci, Roma 1999.
- LUBASZEWSKI Z., *Spacerkiem po Chełmie. Opowieści z przeszłości*, Chełm 2014.
- LUBASZEWSKI Z., *Zabytki Chełma. Architektura*, Chełm [b.r.].
- ŁOZA S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.
- MANIKOWSKI A., *Lokieć*, [w:] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do roku 1945*, t. 1, Warszawa 1981, s. 448.
- MACZYŃSKI R., *Palladian Church Façade – History of Scheme Reception in Poland*, „Polish Art Studies” 9(1988), s. 175-182.
- MACZYŃSKI R., *Palladiańska fasada warszawskiego kościoła pijarów. Problem recepcji włoskiego wzoru w polskiej architekturze sakralnej*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 31(1986), z. 3/4, s. 323-342.
- MACZYŃSKI R., *Zespoły architektoniczne Collegium Regium i Collegium Nobilium warszawskich pijarów 1642-1834*, Warszawa 2010.
- MICHALIK O., *Rachetti Wincenty*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV-XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 378-382.
- MOSSAKOWSKI S., *Tylman z Gameren, architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973.
- MOSSAKOWSKI S., *Tylman z Gameren (1632-1706). Twórczość architektoniczna w Polsce*, Warszawa 2012.
- PITALA A., *Pijarskie zakłady kształcenia nauczycieli w dawnej Polsce – profesoria*, [w:] *Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce XVII-XIX wieku*, red. I. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1993, s. 391-407.
- PIWOWARCZYK A., *Chełmskie na starej pocztówce*, Chełm 1988.
- PROŻOGO K., *Chełm i okolice. Przewodnik*, Warszawa 1981.
- RACZYŃSKI J., *Centralne barokowe kościoły województwa lubelskiego*, „Studia do Dziejów Sztuki w Polsce” 1(1929), s. 47-104.
- REWSKI Z., *Materiały archiwalne do historii budowy kościoła oo. pijarów w Chełmie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 6(1938), nr 3, s. 277-286.
- RZEMPOLUCH A., *Przewodnik po zabytkach sztuki dawnych Prus Wschodnich*, Olsztyn 1993.
- SAMSONOWICZ H., *Agostino Locci (1601-po 1660). Scenograf i architekt na dworze królewskim w Polsce*, Warszawa 2003.
- SAMSONOWICZ H., *Pierwsze konwenty pijarów w Polsce (1633-1648). Warszawa, Klimontów, Podoliniec*, „Biuletyn Historii Sztuki” 52(1990), nr 1/2, s. 89-112.
- SICYŃSKIJ V., *Architektura miasta Chełma w rycinach z 1780 roku*, „Biuletyn Naukowy Wydawany przez Zakład Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej” [później: „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”] 1(1932/1933), nr 4, s. 196-198.
- SIEGEL S., *Ceny w Warszawie w latach 1701-1914*, Lwów 1936.
- SITO J., *Bay Carlo Antonio Maria*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV-XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 37-45.

- SITO J., *Piola Giuseppe*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV-XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 344-346.
- SKRABSKI J., *Paolo Fontana, nadworny architekt Sanguszków*, Tarnów 2007.
- SULIMIERSKI W.Z., *Oświata i życie kulturalno-społeczne Chełma w latach 1864-1939*, Chełm 2008.
- SZADY B., *Wspólnoty wyznaniowe w Chełmie do końca XVIII wieku*, [w:] *Chełm nieznan. Ludzie, miejsca, wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 289-302.
- ŚWIEBODA J., *Pijarzy w Rzeszowie w XVII-XVIII wieku*, Kraków 2012.
- ŚWIEBODA J., *Popijarski zespół architektoniczny w Rzeszowie*, Rzeszów 1995.
- TARASZKIEWICZ J., *Pierwsze stulecie zakonu pijarów na ziemiach Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1642-1740)*, Gdańsk 2015.
- TOMASZEWSKI E., *Ceny w Krakowie w latach 1601-1795*, Lwów 1934.
- ZAHAJKIEWICZ M.T., *Kościół łaciński w Chełmie w okresie przedrozbiorowym*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996, s. 265-276.
- ZIMMER B., *Miasto Chełm. Zarys historyczny*, Warszawa 1974.

#### SPIS ILUSTRACJI

1. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej od strony północno-wschodniej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons.
2. Rysunek projektowy kolegium pijarów w Chełmie – widok aksonometryczny; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński.
3. Rysunek projektowy kolegium pijarów w Chełmie – rzut parteru; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński.
4. Rysunek projektowy kolegium pijarów w Chełmie – fragment z oznaczeniem daty; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński.
5. Dokument *Restrictus visitationis ... Polonae Provinciae et Lithuanae ...* z roku 1699, zawierający powizytacyjne uwagi i zalecenia – fragment dotyczący kolegium pijarów w Chełmie; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński.
6. Dokument *Familiae Domorum Polonae ac Lithuanae Provinciae* z roku 1700/1701 – fragment odnoszący się do obsady kolegium pijarów w Chełmie; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński.
7. Szczuczyn, dawny zespół kościelno-klasztorny pijarów – widok elewacji frontowej od strony zachodniej, stan obecny; fot. A. Niklas.
8. Nakomiady, dawny pałac Hoverbecka – widok fasady od strony północnej, stan obecny; fot. R. Mączyński.
9. Nakomiady, dawny pałac Hoverbecka – detale dekoracyjne fasady, stan obecny; fot. R. Mączyński.

10. Kościelniki, dawny pałac Morsztyna – widok fasady od strony północnej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons.
11. Kościelniki, dawny pałac Morsztyna – widok elewacji ogrodowej od strony południowej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons.
12. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej od strony południowo-wschodniej, stan z ok. 1900 r.; pocztówka ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie; fot. Pracownia Reprograficzna Biblioteki Narodowej w Warszawie.
13. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej od strony południowo-wschodniej, stan z okresu I wojny światowej; pocztówka ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie; fot. Pracownia Reprograficzna Biblioteki Narodowej w Warszawie.
14. Rzut poziomy dawnego kościoła i kolegium pijarów w Chełmie; rysunek inwentaryzacyjno-pomiarowy wg: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VIII, z. 5, Warszawa 1968.
15. Chełm, dawny kościół pijarów – widok fasady od strony północnej, stan obecny; fot. R. Mączyński.
16. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej dobudowanego aneksu od strony północnej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons.
17. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji tylnej dobudowanego aneksu i skrzydła od strony południowej, stan obecny; fot. R. Mączyński.
18. Ekspertyza dotycząca posesji w Lublinie, wykonana dla pijarów w Chełmie przez Karola Antoniego Baya oraz Wincentego Rachettiego – dokument z sygnaturami architektów; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński.
19. Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza mające siedzibę w dawnym kolegium pijarów w Chełmie – fragment ekspozycji; fot. Wikimedia Commons.

KOLEGIUM PIJARÓW W CHEŁMIE  
HISTORIA – ARCHITEKTURA – AUTORSTWO

Streszczenie

Budynek dawnego kolegium pijarów w Chełmie – ulokowany przy ulicy Lubelskiej, nieopodal późnobarokowego kościoła Rozesłania Świętych Apostołów – stanowi obecnie siedzibę Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza. Dotychczas nie wzbudzał większego zainteresowania badaczy i – jawiąc się jako dzieło architektury pozbawione wyrazistych cech stylowych – nie był przedmiotem naukowej refleksji. Sytuację tę zmienia ujawnienie w zbiorach Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie zachowanego rysunku z 1698 roku, przedstawiającego ów budynek w rzucie poziomym i w ujęciu aksonometrycznym. Informacje zawarte w dokumentach pisanych przechowywanych w tymże archiwum pozwalają ustalić czas budowy na lata 1698-1700. Projekt dowodzi, że zachowany gmach nie zmienił zasadniczo swej bryły, jednopiętrowej, założonej na planie litery H. In-



nowacje ograniczyły się tylko do partii dachu nad korpusem głównym, który pierwotnie był dachem krakowskim, oraz do dokonanego w latach 1720-1724 przedłużenia jednego z bocznych skrzydeł (tak by kolegium połączyć z kościołem). Przekształcenia późniejsze nie naruszyły też w sposób zasadniczy podziałów wewnętrznych, w dwuipółtraktowym korpusie głównym, z wprowadzonym tam komunikacyjnym układem krzyżowo-korytarzowym, oraz w jednostraktowych skrzydłach bocznych. Kształt budowli tudzież surowość opracowania jej elewacji, reprezentujących barok w jego odmianie klasycyzującej, wskazują na osobę projektanta – to zapewne Józef Piola, architekt działający w Warszawie na przełomie XVII i XVIII wieku, realizujący podówczas na zlecenie zakonu pijarów również ich zespół kościelno-klasztorny w Szczuczynie. Natomiast dokonane w I połowie XVIII wieku przedłużenie skrzydła kolegium należy najpewniej wiązać z osobą innego stołecznego architekta – Karola Antoniego Baya, który w tym samym czasie, wraz ze swym zięciem, Vincenzo Rachettim, także architektem, wykonywał dla pijarów z Chełma oszacowanie dochodowości ich parceli położonej na przedmieściach miasta Lublina. Gmach w Chełmie pełnił funkcję zakonnego kolegium, a w pewnych okresach także profesorium, w którym wyższe nauki z filozofii pobierali pijarscy klerycy. Wbrew pojawiającym się sugestiom nigdy nie mieściła się w nim prowadzona przez pijarów szkoła publiczna. Ta pojawiła się tutaj – jako gimnazjum rosyjskie – dopiero po powstaniu styczniewym i kasacie domu zakonnego *Scholarum Piarum*.

**Słowa kluczowe:** Chełm; kolegium; profesorium; pijarzy; Józef Piola; Karol Antoni Bay; rysunek architektoniczny; architektura barokowa; sztuka polska.

#### THE OLD COLLEGE OF PIARISTS IN CHEŁM HISTORY – ARCHITECTURE – AUTHORSHIP

##### S u m m a r y

The building of the old College of Piarist in Chełm – located on Lubelska Street, near the late baroque Church of Holy Apostles the Messengers – is now the seat of the Wiktor Ambroziewicz Chełm Land Museum. Until now, it has not raised much interest among researchers and – appearing as a work of architecture devoid of expressive style features – has not been the subject of scientific reflection. This situation is changed by the disclosure of the preserved drawing from 1698, showing the building in a horizontal projection and axonometric view, stored in the Archivio Generale delle Scuole Pie in Rome. The information contained in written documents kept there allow to determine the time of construction of the building for the years 1698-1700. The project proves that the preserved edifice did not change substantially its one-story block, set on the plan of the letter H. The innovations concerned only the roof part over the main body, which was originally the Krakow roof, and the extension of one of the side wings in 1720-1724 (so that the college was connected to the church). Neither did the subsequent transformations significantly affect the internal divisions, be it in the two-and-a-half tract main corpus, with the cross-corridor communication system introduced therein, or in the single tract side wings. The shape of the building and the severity of the development of its facade, representing the baroque in its classicizing version, suggests the designer – Giuseppe Piola, an architect working in Warsaw at the turn of the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries, building, at the request of the Piarist order, also their church and monastery complex in Szczuczyn. However, the extension of the college

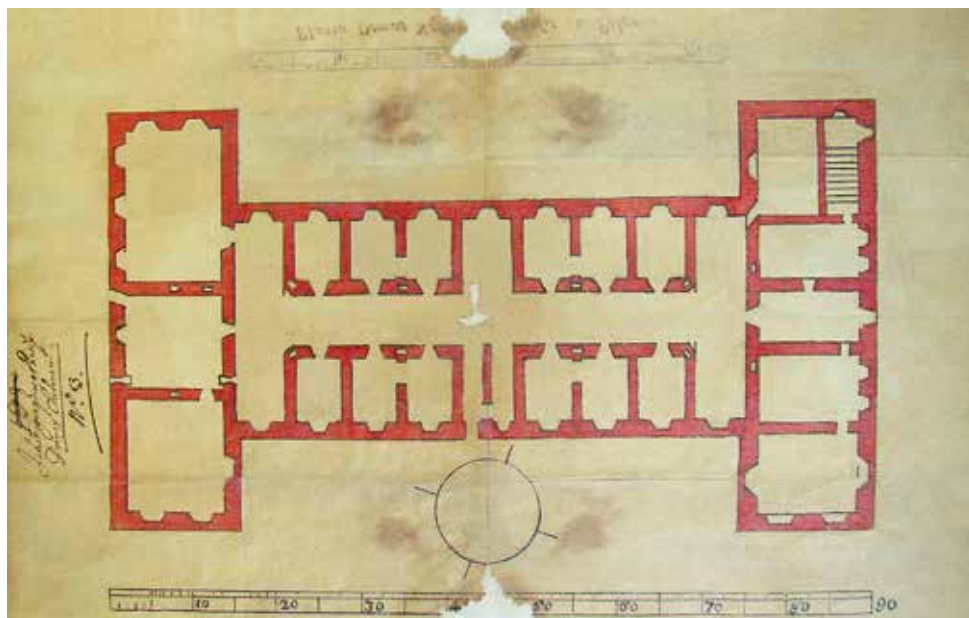
wing made in the first half of the 18<sup>th</sup> century should probably be associated with the person of another capital architect – Carlo Antonio Bay, who at the same time, together with his son-in-law, Vincenzo Rachetti, also an architect, made calculations for the Piarist priests from Chelm for the profitability of their parcel located in the suburbs of the city of Lublin. The building in Chelm was a monastic college, and at certain times also a “profesorium”, in which Piarist clerics learned philosophy at a higher level of education. Contrary to some suggestions, there was never a public school run by the Piarists in this building. It was founded – as a Russian gymnasium – only after the January Uprising and the dissolution of the *Scholarum Piarum* community.

**Keywords:** Chelm; college; profesorium; Piarists; Giuseppe Piola; Carlo Antonio Bay; architectural drawing; baroque architecture; Polish art.

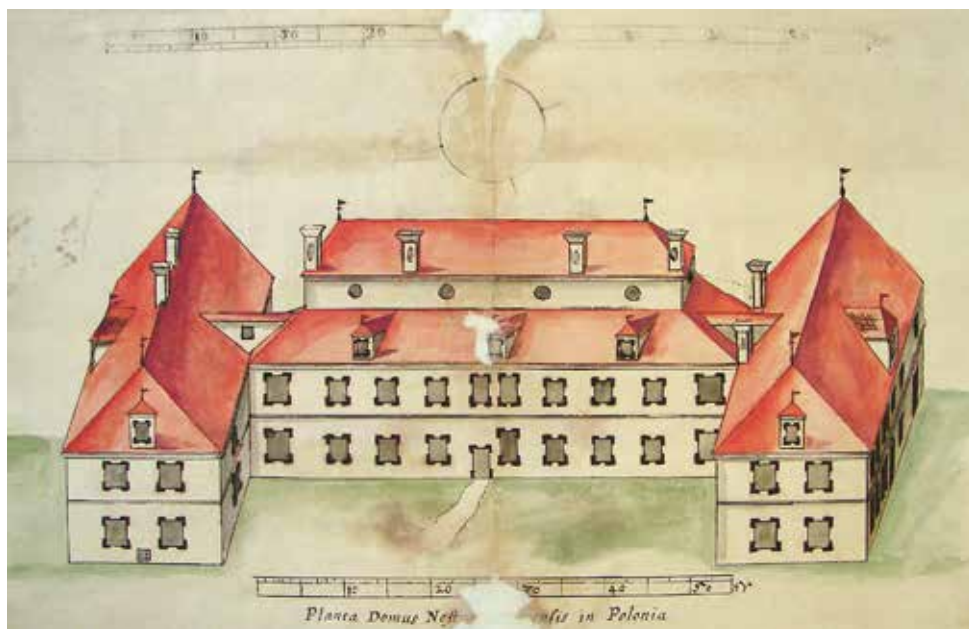
*Translated by Karolina Jurak*



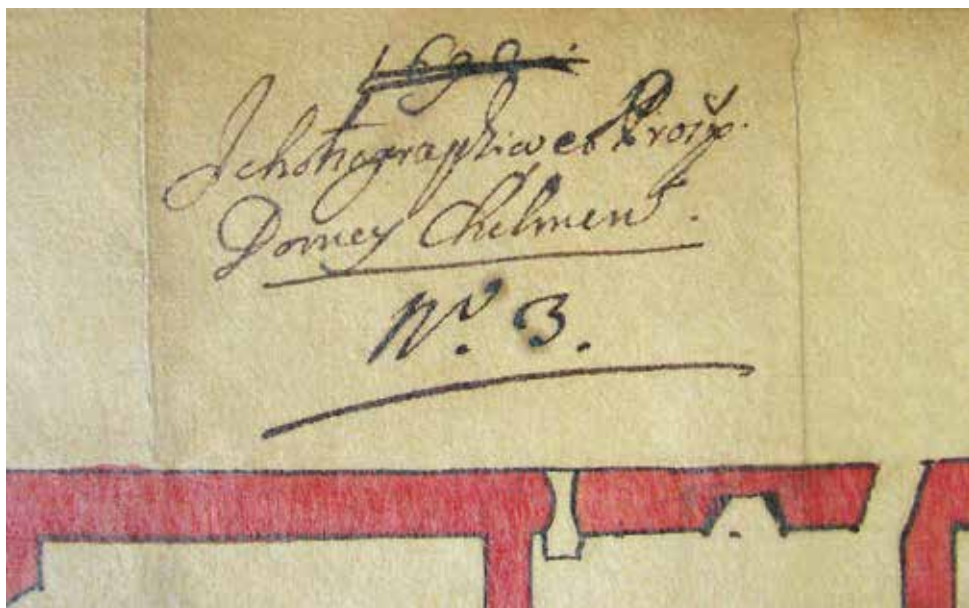
1. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej od strony północno-wschodniej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons



2. Rysunek projektowy kolegium pijarów w Chełmie – widok aksonometryczny; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński



3. Rysunek projektowy kolegium pijarów w Chełmie – rzut parteru; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński



4. Rysunek projektowy kolegium pijarów w Chełmie – fragment z oznaczeniem daty; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński



Toram haei pauca subjecta sūt, sed sollicitudinē magis,  
 q̄ oīa peria inter medias vias rapina expōsi, unde  
 Rectori et alijs, perpetua ad invasōib, p̄sūpic Saxoni,  
 bus luto: ceterū alia sunt, bene constituta, et praesenti  
 anni vacuitatē efficiantur j̄ restaurata. hinc  
Radomia ubi ultra spēs meā. Di' novq. optimē se gerit  
 et oīa absurda p̄orū annorū obliata per modestiā  
 hujus anni. Oeconomia tā p̄dij, q̄ domestica, et rui-  
 nā adificiorū restaurata insignit. hinc  
Chelmam quae Rectori veteraniū habenda oīa solide et  
 bene administrat, fabricā p̄ incolatu nrō in futuro  
 vere perficiendā strenuē p̄moveret. quōdā minutionē  
 de duob. j̄ senib, nrīs spargebūt, sed et haec correctā,  
 tū per amotionē ad alia domū, tū per salutarē aduersionē.  
Neodolseum quae simul est Domū Novitiatū, bene se utro-  
 biq. habet, tā ex parte sp̄itū, q̄ temporalib.  
Dabrovia et haec pariter bene constituta, praeterq̄  
 Rectoris istib. Vice-Provinciae P. Franciscū a J̄sa  
 Mania Vice-Lovulen. Lithuanicā ferre n. possunt, et  
 sp̄i potunt ut eos mihi immediatē subec. liceat, adq. nrō  
 diat. illib. gubernio, quae querenda tā sui futuro p̄dij  
 ille futuro.  
Varesum. activitate An̄i p̄mouet, Senē, qui fabricā  
 Scholar. satis graviter p̄erat, sed ea q̄le per q̄b. an.  
 restitueret

5. Dokument *Restrictus visitationis ... Poloniae Provinciae et Lithuaniae ...* z roku 1699, zawierający powizytacyjne uwagi i zalecenia – fragment dotyczący kolegium pijarów w Chełmie; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Maczyński





7. Szczuczyn, dawny zespół kościelno-klasztorny pijarów – widok elewacji frontowej od strony zachodniej, stan obecny; fot. A. Niklas





8. Nakomiady, dawny pałac Hoverbecka – widok fasady od strony północnej, stan obecny;  
fot. R. Mączyński



9. Nakomiady, dawny pałac Hoverbecka – detale dekoracyjne fasady, stan obecny; fot. R. Mączyński



10. Kościelniki, dawny pałac Morsztyna – widok fasady od strony północnej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons



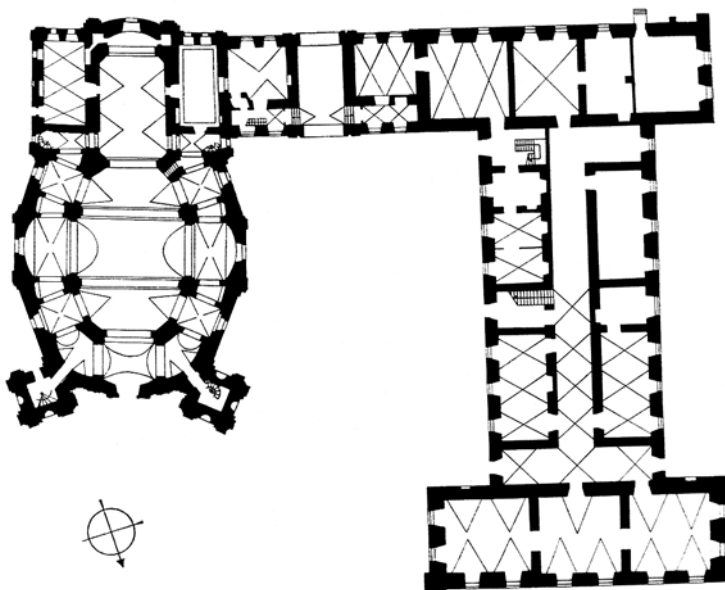
11. Kościelniki, dawny pałac Morsztyna – widok elewacji ogrodowej od strony południowej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons



12. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej od strony południowo-wschodniej, stan z ok. 1900 r.; pocztówka ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie; fot. Pracownia Reprograficzna Biblioteki Narodowej w Warszawie



13. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej od strony południowo-wschodniej, stan z okresu I wojny światowej; pocztówka ze zbiorów Biblioteki Narodowej w Warszawie; fot. Pracownia Reprograficzna Biblioteki Narodowej w Warszawie



14. Rzut poziomy dawnego kościoła i kolegium pijarów w Chełmie; rysunek inwentaryzacyjno-pomiarowy wg: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VIII, z. 5, Warszawa 1968





15. Chełm, dawny kościół pijarów – widok fasady od strony północnej, stan obecny;  
fot. R. Mączyński



16. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji frontowej dobudowanego aneksu od strony północnej, stan obecny; fot. Wikimedia Commons



17. Chełm, dawne kolegium pijarów – widok elewacji tylnej dobudowanego aneksu i skrzydła od strony południowej, stan obecny; fot. R. Mączyński

Noi infrascritti Periti avendo visitato, e diligentemente esaminato, e  
 considerato un certo fondo situato nel Borgo detto di Casova della  
 Città di Lublino, appartenente à i Padri delle Scuole Pie del Collegio di  
 Chelma, giudichiamo secondo la perizia dell'arte nostra, e facciamo  
 fede giurata, qualme lo stesso fondo, continuandosi à seminarlo di  
 grano, o d'avena, come si fa presentemente, non può render frutto  
 maggiore di 2. fiorini polacchi, che fanno altrettanti giulij moneta  
 romana; volendosi poi ridurre à orto, e trovandosi chi lo voglia  
 prender in affitto potrebbero ricavarci 30. fiorini all'anno, se poi  
 sopra il medesimo fondo si fabbricasse la casa di legno che pri-  
 ma vi era non si ritrarrebbe maggior frutto dell'interesse del da-  
 naro, che vi s'impieglerebbe a ragione di 7. per cento, e se per fine  
 si trovasse chi volesse comprarlo, il giusto suo prezzo sarebbe di  
 300. fiorini polacchi che fanno come sopra altrettanti giulij mo-  
 neta romana. In fede di che ci siamo sotto scritti.  
 In Varsavia questo di 23. Novembre del'Anno 1724.

Io Carlo Baij Architto  
 Io Vincenzo Rachetty Architto

18. Ekspertyza dotycząca posesji w Lublinie, wykonana dla pijarów w Chełmie przez Karola Antoniego Baya oraz Wincentego Rachettiego – dokument z sygnaturami architektów; zbiory Archivio Generale delle Scuole Pie w Rzymie; fot. R. Mączyński





19. Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza mające siedzibę w dawnym kolegium pijarów w Chełmie – fragment ekspozycji; fot. Wikimedia Commons